

Prof. dr hab. Hanna Wójcik-Łagan

UJK w Kielcach

Recenzja dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej autorstwa Dr. Andrzeja Niedojadło: *Wychowanie narodowe i państwowe w szkołach powszechnych Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach 1918-1939*, Lublin-Tarnów 2013.

I. Dorobek naukowy: Na przedstawiony do recenzji zbiór publikacji składają się: rozprawa będąca podstawą przewodu habilitacyjnego, pt.: *Wychowanie narodowe i państwowe w szkołach powszechnych Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach 1918 -1939*, (Lublin-Tarnów 2013) i artykuły naukowe, rozprawy pod redakcją Habilitanta, prace popularnonaukowe, sprawozdania (w sumie ponad 30 pozycji od uzyskania stopnia doktora). Lektura dorobku naukowego i popularnonaukowego pozwala stwierdzić, iż zainteresowania historyczne Autora lokują się na kilku polach, adekwatnych dla okresu II Rzeczypospolitej i czasu po II wojnie światowej. Ów dorobek powstał głównie w pierwszej i drugiej dekadzie XXI w. Debiut przypada na końcówkę lat 80. XX w., artykułem w *Roczniku Naukowo-Dydaktycznym. Historia* (R. 1983, z. 4/53), o militarnym aspekcie historii na przykładzie hrabstwa tarnowskiego. Znaczna ilość publikacji dotyczących historii regionalizmu odnosi się głównie do dziejów Tarnowa i ziemi tarnowskiej w wiekach XVI-XVIII. Jest to zapewne efektem wcześniejszych zainteresowań historycznych Autora potwierdzonych doktoratem, pt. *Hrabstwo Tarnowskie w XVII i XVIII wieku* (Tarnów 2011). W artykułach zamieszczonych na łamach przede wszystkim czasopism regionalnych i w pozycjach zwartych pojawiają się wątki historyczne ukazujące wymieniony wyżej obszar Tarnowa i ziemi tarnowskiej, pod kątem politycznym, społecznym, kulturalnym i gospodarczym.

Na podstawie tych publikacji recenzentka ocenia, iż Dr A. Niedojadło zajmował się przede wszystkim tradycyjnym ujęciem historii regionalnej i lokalnej z zamiarem odnotowania wszystkich zjawisk i wydarzeń, które miały miejsce w Tarnowie i na ziemi tarnowskiej. Autor napisał także kilka monografii: np. *Wojnicza, Gumisk i in.* Tego typu postawa badawcza zwykle spotyka się z oczekiwaniami mieszkańców „małej ojczyzny”, którzy chcą wiedzieć jak najwięcej o jej przeszłości. Docenić należy także te badania, które dokumentują historyczne istnienie tak ciekawych miast jak Tarnów. Niedoceniony wciąż Tarnów był przecież miastem urodzenia, np. wybitnych historyków, literatów. Szkoda tylko, że są to publikacje o zasięgu regionalnym (drukowane w Tarnowie, w Stalowej Woli (np. w „Szkicach Tarnowskich”, „Tarnowskich Studiach Historycznych”, „Roczniku Tarnowskim”). Niektóre z tych prac nie są recenzowane, albo mają charakter jubileuszowy, sprawozdawczy, bądź wspomnieniowy, np. *Ćwierć wieku działalności Tarnowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego (1984-2010)* i *Stanisław Potępa w mej pamięci*, w: „Szkice Tarnowskie”, R. 2010, nr 1). Znaczenie tych prac wzrosłoby gdyby zostały umieszczone w

czasopismach ogólnopolskich. W odniesieniu do monografii: Skrzyszowa (A. Niedojadło, G. Kubacki, *Dzieje gminy Skrzyszów* (Skrzyszów-Tuchów 2009) i gminy Wojnicz (E. Juško, A. Niedojadło, *Życie gospodarczo-społeczne gminy Wojnicz w latach 1945-2014 wybrane zagadnienia* (Wojnicz 2014) uwagę recenzentki zwraca sprawa informacji podanej w wykazie publikacji o wkładzie Autora w powstanie wymienionych wyżej publikacji (współautorstwo A. Niedojadło; m. in. kwerenda źródłowa, redakcja tekstu), ale trudno jest stwierdzić, które teksty rozdziałów są faktycznie autorstwa Habilitanta. Podobna uwaga dotyczy monografii jednej ze szkół tarnowskich: A. Niedojadło, R. Radłowski, *Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Tarnowie 1981-2001*, Tarnów 2002.

Biorąc pod uwagę to, że zaangażowanie badawcze Dr. A. Niedojadło w problematykę dziejów nowożytnych jest duże, recenzentka zastanawia się także nad tym dlaczego Dr A. Niedojadło nie przygotował opracowania, będącego wynikiem szerszych kwerend, a dotyczącego przeszłości nowożytnej. Tym bardziej, że w swoich publikacjach, np. w *Roczniku Tarnowskim*, w *Krakowskich Studiach Małopolskich* zajmował się rozległą paletą zagadnień z różnych subdyscyplin historycznych, tzn. historią gospodarczą, społeczną, ustrojowo-prawną, kultury, a także historią życia codziennego, na obszarze hrabstwa tarnowskiego. Wiele prac poświęcił postaci Jana Tarnowskiego, uzasadniając jego obecność w programach nauczania historii (art. „W Materiałach pomocniczych do nauczania historii Polski”. Zeszyt metodyczny nr 73 (Tarnów 2009). Ma także na swoim koncie krótkie recenzje o charakterze sprawozdawczym i kilka wydawniczych.

Autor dorobku sygnalizuje zainteresowanie sprawami szkolnictwa i oświaty oraz regionalnymi aspektami edukacji. Napisał mianowicie niewielkie artykuły o charakterze regionalnym, poświęcone szkolnictwu tarnowskiemu (współautorstwo: A. Niedojadło, G. Szerszeń, *130 lat działalności tarnowskich ponadgimnazjalnych szkół zawodowych*, „Szkice Tarnowskie”, R. II, 2011, nr 3; A. Niedojadło, *Okres międzywojenny i lata okupacji w dziejach ZSM-E*, w: *130 lat Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Tarnowie*, Tarnów 2012 – wydawnictwo nierecenzowane o charakterze okolicznościowym; *Tarnowska Szkoła Ogrodnicza 1881-1981*, jeden z rozdziałów – wydawnictwo nierecenzowane). Artykuł A. Niedojadło, *Badania regionalne a edukacja regionalna*, („Rocznik Tarnowski”, R. 2013, nr 18) ma np. charakter przeglądowy. Autor powołuje się na wagę i znaczenie edukacji historycznej, ale uwzględnia w swoich rozważaniach tylko odległe w czasie opracowania, np. Anny Kulczykowskiej, *Programy nauczania historii w Polsce 1918-1932* (Warszawa 1972), a nie sięga do najnowszej literatury o regionalizmie w edukacji, np. do książki Danuty Konieczki-Śliwińskiej, *Edukacyjny nurt regionalizmu historycznego w Polsce po 1918 r. Konteksty – koncepcje programowe – realia*, Poznań 2011. Tymczasem obowiązkiem badacza jest odwołanie się do dorobku dydaktyków historii (zob: A. Niedojadło, *Edukacja regionalna w programach nauczania*, w: *Edukacja regionalna* (Tarnów, Brzesko, Bochnia, Dąbrowa Tarnowska, 2005; Tenże, *The influence of regional research and regional education on cultivating traditions and forming patriotic attitudes*, w: „Społeczeństwo i Rodzina”, R. 2014, nr 3). Artykuły dowodzą, że A. Niedojadło interesuje się także współczesnymi aspektami idei regionalizmu („Rocznik Tarnowski”, R. 2001/01). *W jednym z opracowań: Postać Jana Pawła II w wybranych podręcznikach szkół ponadgimnazjalnych*, w: *Paweł II wielki. Dziedzictwo i pamięć*, red.: E. Juško, B. Wolny, ks. Andrzej Gretkowski, P. Juško, Tarnów 2010), ale nie przytacza pozycji A. Suchońskiego o recepcji tej postaci w szkolnej

edukacji historycznej *Papież Jan Paweł II w polskich i zagranicznych podręcznikach do nauczania historii*, Opole 2003.

Interesującą inicjatywą wydawniczą jest publikacja *Encyklopedia Tarnowa*, pod red. A. Niedojadło (Tarnów 2010) - sam Habilitant jest autorem hasel osób i instytucji. Potwierdza zaangażowanie Dr. A. Niedojadło w pracy na rzecz środowiska tarnowskich historyków. Wspólnie z Joanną Niedojadło i innymi jeszcze autorami opracował w ramach wydawnictwa, np. *Tarnów – Strusina. Wielki Przewodnik* (Tarnów 2009) i *Tarnów- Zabłocie. Wielki Przewodnik* (Tarnów 2008), ciekawe informacje o tarnowskich wsiach. (w sumie kilkanaście publikacji o historii miejsc i wsiach podtarnowskich).

Po 2013 r. a więc po dacie opublikowania rozprawy, która jest podstawą przewodu habilitacyjnego, Dr A. Niedojadło opublikował jeszcze kilka artykułów wiążących się tematycznie z tytułem publikacji habilitacyjnej, np. ciekawy artykuł oparty na obszernej bazie źródeł historycznych: *Formy i efekty współdziałania wychowawczego szkoły i rodziców na przykładzie szkół powszechnych w Okręgu Szkolnym Krakowskim w latach 1918-1939*, w: *Profilaktyka społeczna. Wielowymiarowość współczesnej rodziny. Wybrane zagadnienia XX i XXI wieku*, red. E. Juško, J. Burgerowa, B. Wolny, Tarnów-Łapczyca 2014; i inne: *Wpływ wychowania fizycznego i zdrowotnego na kształtowanie i utrwalanie postaw patriotycznych młodzieży w szkolnictwie powszechnym II Rzeczypospolitej w latach 1918-1939 na przykładzie Okręgu Szkolnego Krakowskiego*, w: *Edukacja zdrowotna i promocja zdrowia w nauczaniu uczniów najmłodszych*, red. B. Wolny, J. Liba, Lublin 2014; *Uroczystości państwowe ważnym i praktycznym komponentem realizacji podstawowych założeń i teleologii wychowania narodowego w szkołach powszechnych Okręgu Szkolnego Krakowskiego (OSK) w II Rzeczypospolitej*, w: *Studia problemowe z historii wychowania na ziemiach polskich w XIX-XX wieku* red. E. Juško, J. Kamińska-Kwak, R. Pelczar, Tarnów-Stalowa Wola-Łapczyca 2015); *Postawy i zachowania duchowieństwa wobec wychowania narodowego, państwowego i działalności w polskiej szkole powszechnej w Okręgu Szkolnym Krakowskim w czasach II Rzeczypospolitej*, w: *Wartości chrześcijańskie w XX i XXI wieku. Zagrożenia i szanse*, red. E. Juško, R.B. Sieron, S. Sorys, Łapczyca. *Wartościowy tekst*, pt. *Doskonalenie zawodowe nauczycieli województwa tarnowskiego w latach 1975-1999, w zarysie*, w: *Studia nad problematyką doskonalenia zawodowego nauczycieli w Polsce i na Słowacji w perspektywie historycznej i współczesnej*, red. E. Juško, M. Borys, P. Juško, B. Wolny, B.D. Niziołek, Tarnów-Łapczyca 2015. Szkoda, że Autor wyżej wymienionych publikacji nie podejmuje kwestii o szerszym, ogólnopolskim zasięgu .

Recenzentka zauważa jeszcze publicystyczny i eseistyczny dorobek Dr A. Niedojadło, popularyzujący Konstytucję 3-Maja 1791 r. dzieje polskiej granicy zachodniej i Tarnów w amerykańskiej i prasie polonijnej. (np. „Tygodnik Polonijny”, 1990, nr 18; „Dziennik Związkowy”, 1990; „ Nowy Dziennik”, R. 2000) oraz w regionalnych tygodnikach tarnowskich, np. w „Tarnowskim Magazynie Informacyjnym”, „Metalowcu Tarnowskim” i „Metalowcu”.

Analiza dorobku naukowego i popularnonaukowego doprowadziła mnie do następującej konstatacji. Jest on - jak już wcześniej zaznaczyłam - dość obszerny, a praca nad jego gromadzeniem nabrała dynamiki w pierwszych dekadach XXI w. Wiodącą jest w nim problematyka regionalna z naciskiem na czas nowożytny. W znacznie mniejszym rozmiarze

występują kwestie dotyczące historii szkolnictwa i oświaty. Często były one podejmowane z intencji upamiętniania instytucji oświatowych, np. szkół.

Z dostarczonej dokumentacji wynika, iż Dr A Niedojadło jest aktywnym uczestnikiem międzynarodowych, ogólnopolskich i regionalnych inicjatyw w latach 2014-2015, w charakterze członka Komitetów Naukowych („Edukacja zdrowotna w szkole – wspieranie zdrowia uczniów najmłodszych”; „O miłości, małżeństwie i rodzinie – wielowymiarowość współczesnej rodziny”; „Czy współczesna młodzież mówi nie uzależnieniom”; „Nauczyciel-Wychowca-Pedagog. Wyzwania i zadania”. Angażuje się w pracę redakcji „Rocznika Tarnowskiego” i w Tarnowskim Towarzystwie Kulturalnym. Jest także reprezentantem TTK w pracach Komisji Historycznej działającej przy Miejskim Zarządzie Cmentarzy w Tarnowie, opiniującej prace renowatorskie oraz konserwatorskie na Starym Cmentarzu w Tarnowie. Dr A. Niedojadło przygotowywał również, w latach: 2011-2013 cykl audycji radiowych (RDN Małopolska, prelekcje i wykłady), pt.: „Handel i rzemiosło od XIV do połowy XIX wieku”. Popularyzował różnorodną problematykę historyczną na wielu sesjach naukowych i popularnonaukowych. Swoją aktywność wykazał w pracach Polskiego Towarzystwa Historycznego. Opiekował się uczniami biorącymi udział w Olimpiadach Historycznych, współpracował z doktorantami. W sumie aktywność naukowa, popularnonaukowa i organizacyjna Dr. A. Niedojadło jest wielowątkowa i cenna dla tarnowskiego środowiska historycznego i społecznego.

II. Koronną publikacją Dr. A. Niedojadło, która jest podstawą przewodu habilitacyjnego, jest książka: *Wychowanie narodowe i państwowe w szkołach powszechnych Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach 1918-1939* (Lublin-Tarnów 2013, ss.341). Tak sformułowany temat rozprawy przywołał natychmiast „na myśl” książkę Zygmunta Ruty, pt: *Szkolnictwo powszechne w okręgu szkolnym krakowskim w latach 1918-1939*, (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980) i skłonił do zastanowienia, co nowego znajdzie się w dysertacji A. Niedojadło, na ile wątki wychowania narodowego i państwowego poszerzą dzisiejsze badania i wnioski o tych zagadnieniach, dość dobrze już opracowane w aspekcie np. założeń teoretycznych modeli wychowawczych II Rzeczypospolitej, powiązań z koncepcjami pedagogicznymi poszczególnych pedagogów, problematyką kształcenia, doskonalenia nauczycieli, z kierunkami pedagogicznymi opartymi na progresywiźmie (tzw. „nowej szkole”, czy „nowym wychowaniu”) czy współcześnie z problemem mniejszości narodowych na gruncie szkolnym. To zastanowienie jest spotęgowane tym, że Autor nie uwzględnia „starszych” i najnowszych publikacji i opracowań traktujących o tych sprawach, np. J.Kulpa, *Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce 1918-1939*, Wrocław – Łódź 1963, J. Sadowska, *Ku szkole na miarę II Rzeczypospolitej*, Białystok 2001; F.Bereźnicki, *Nowatorstwo dydaktyczne w szkolnictwie ogólnokształcącym w Polsce 1918-1939*, Szczecin 1984; Tegoż, *Hasła „nowej szkoły w dydaktyce drugiej Rzeczypospolitej*, Toruń 1998; Tegoż, *Nowe wychowanie w polskiej pedagogice okresu II Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 1998; J. Sobczak, *Recepcja idei „nowego wychowania w polskiej pedagogice okresu między wojnami*, Cz. I i II, Bydgoszcz 1978 i 1979; K. Sanojca, *Czym skorupka za młodu nasiąknie... O wychowawczej roli patronów szkół w okresie II Rzeczypospolitej*, w: *Patriotyzm a wychowanie*, red. E.J. Kryńskiej, J. Dąbrowskiej, A. Szarkowskiej, U.

Wróblewskiej. Białystok 2009; Wymieniam także książkę tego autora, *Relacje polsko-ukraińskie w szkolnictwie państwowym południowo-wschodnich województw Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2013, jakkolwiek wydana w 2013 roku mogła jeszcze nie trafić do rąk Habilitanta.

I. Uwagi ogólne:

Swoje rozważania Autor ujął w pięciu rozdziałach, uzupełnił je niezbędnymi elementami stanowiącymi o wartości książki naukowej w postaci: aneksów, fotografii, bibliografii, indeksu osób i nazw miejscowych, administracyjnych i geograficznych. Motywacje badawcze zapowiedział w dość skrótowym wstępie i wzbudzającym niedosyt, przede wszystkim z punktu widzenia „zwykłego” czytelnika, który nie musi być fachowym historykiem szkolnictwa i wychowania. Lekturę mogłoby ułatwić np. wyjaśnienia w tej części pracy, dotyczące tła politycznego rozważań, niezwykle istotnego wobec dywagacji o oświacie. Pozwala to bowiem zrozumieć działania polityczno-propagandowe wobec młodego pokolenia Polaków. Motywy propagandowo-ideologiczne władzy w II Rzeczypospolitej były bardzo czytelne i zdeterminowane w ich realizacji na gruncie szkolnym. Inna sprawa to pojęcia. Autor zamiennie posługuje się pojęciami: doktryna, idee, modele, trendy wychowawcze. Ich zakres nie jest ten sam, wymaga wyjaśnień i decyzji, która terminologia jest zasadna. Są też pojęcia o których Autor pisze w rozdziałach, ale ich we wstępie także nie wyjaśnia. Egzemplifikacją jest np. pojęcie: nauczyciel wykwalifikowany, nauczyciel niewykwalifikowany. To naprawdę skomplikowana sprawa wymagająca rozwikłania, kim był nauczyciel wykwalifikowany, a kim był nauczyciel niewykwalifikowany. Te kwestie w II Rzeczypospolitej pojawiały się, zwłaszcza w jej pierwszej dekadzie i były rozwiązywane, najpierw przez preparandy, potem seminaria nauczycielskie, a równocześnie przez różnego rodzaju kursy o różnym charakterze. Jestem przekonana, że odniesienie tych problemów do obszaru Okręgu Szkolnego Krakowskiego byłoby interesujące. Pewien niedosyt jest także związany z „prezentacją źródeł”. Autor swoje rozważania oparł głównie na źródłach szkolnych, które powinny być obszerniej omówione, np. pod kątem ich reprezentatywności dla obszaru Kuratorium Okręgu Szkolnego, diagnozy która jego część jest lepiej reprezentowana przez źródła, a która nie itd. Tym bardziej, że Autor zadeklarował odpowiedzi na pytania o praktykę szkolną, bardzo trudną do „odtworzenia”.

Inna sprawa. Autor odnosząc się do stanu badań nad modelami wychowawczymi w II Rzeczypospolitej informuje o autorach, którzy wnieśli znaczący wkład do badań nad tą sferą polityki oświatowej, czyli, co oczywiste, do dorobku: Kaliny Bartnickiej, Krzysztofa Jakubiaka i Danuty Koźmian. Słusznie, ale pomija równocześnie wiele opracowań innych autorów, np. wspomnianych już Joanny Sadowskiej, Karola Sanojcy, autorów biografii ministrów Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, np. zaskakujące jest także to, że Autor nie sięgnął do dorobku badaczy dziejów szkolnej edukacji historycznej, którzy w różnych konwencjach podejmowali problematykę modeli wychowawczych (niektóre publikacje wymienię poniżej). Chętnie natomiast uwzględnił i często się powoływał na fachową literaturę z lat: 60., 70., 80. XX w.

II. Uwagi do poszczególnych rozdziałów:

Rozdział I., pt. „Charakterystyka polskiego szkolnictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej” pełni rolę rozdziału wprowadzającego, znajdują się w nim rozważania o etapach rozwoju oświaty w II Rzeczypospolitej. Autor dokonał podziału okresu, tzn. lat: 1918-1939, na podokresy, uwzględniając kryteria polityczno-oświatowe. Dodatkowo etap: 1926-1932 podzielił jeszcze na mniejsze okresy, tzn. 1926-1929 i 1929 do 1932. Poszczególne daty przyjął jako cezury rozważań. Recenzentka ma jednak zastrzeżenia natury metodologicznej w odniesieniu do wywołu Autora uzasadniającego cezury czasowe 1926-1929 i 1929-1932. Dr. A. Niedojadło napisał mianowicie: *Trzeci etap rozwoju oświaty przypadał na lata 1926-1932. Można w nim wyróżnić dwa umowne podokresy: pierwszy obejmujący lata 1926-1929, od przewrotu majowego do wybuchu wielkiego kryzysu ekonomicznego, oraz drugi, trwający od roku 1929 do 1932, od początku kryzysu do tzw. jego „dna” i „reformy jędrzejowiczowskiej” w oświacie* (s. 30). Zdaniem recenzentki wprowadzenie kryterium gospodarczego mimo oczywistego wpływu gospodarki na stan oświaty, nie znajduje uzasadnienia i „zaciemnia” tok rozważań. W sumie rozdział jest skrótowym przeglądem, jak pisze A. Niedojadło „Charakterystyką”, ale bez sprecyzowanych problemów.

Dr A. Niedojadło w rozdziale I oparł się na literaturze z lat 60., 70. i 80. XX w. Wprawdzie odwołał się do dorobku naukowego Kaliny Bartnickiej, Danuty Koźmian, Krzysztofa Jakubiaka i in., ale też nie uwzględnił innych pozycji, ważnych i w znacznym stopniu odpowiadających na problemy stawiane przez Dr. A. Niedojadło. Cenną pracą, wiele wyjaśniającą jest pozycja: Stanisława Kiliana, *Myśl edukacyjna Narodowej Demokracji w latach 1918-1939*, Kraków 1997. Wiele wnoszą prace Elżbiety Magiery, *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym II Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003; R. Frankowskiego, *Wychowanie patriotyczno-obronne w szkołach II Rzeczypospolitej jako instrument oddziaływania ideologicznego sanacji na młodzież*, w: *Ideologia i polityka Józefa Piłsudskiego*, red. T. Romanowski, Warszawa 1988; A. Kozery, *Oświata w myśli politycznej polskiej prawicy społecznej w latach 1918-1939*, Kielce 2004. Autor nie sięgnął do biografii wybitnych twórców koncepcji wychowawczych, np. M. Grzybowskiej, *Adam Skwarczyński jako ideolog obozu sanacji. Koncepcje polityczno-ustrojowe*, Kraków 1997 i D. Koźmian, *Janusz Jędrzejewicz – polityk-pedagog (1885-1951)*, Szczecin 2004 i in.

Tytuł rozdziału II brzmi: „Organizacja szkolnictwa powszechnego w OSK w okresie międzywojennym”. Ten rozdział także może pełnić rolę wprowadzającego. Podjęty w nim problem szkolnictwa powszechnego w Okręgu Szkolnym Krakowskim zyskałby na atrakcyjności, gdyby Autor przeprowadził np. badania ilościowe (np. porównania siatki szkół) w zestawieniach przynajmniej z innym Okręgiem Szkolnym pokazując w ten sposób specyfikę „krakowskiej” części II Rzeczypospolitej, bądź jej braku. Wybór innego obszaru KOS krakowskiego, według klucza: północ-południe, wschód-zachód mógłby dostarczyć podstawy do konkretnych, wnoszących coś nowego, dywagacji, a nie tylko stwierdzeń ogólnych typu lepiej, gorzej.

Oczywiście Autor dokonuje własnego wyboru tematyki która będzie najlepszym tłem do rozważań, ale recenzentka wyraża taką opinię iż lepszym „polem” do dywagacji, aniżeli jest

to w pracy Pana Dr. A. Niedojadło, byłyby wątki, w książce potraktowanych marginalnie. W realizacji modeli wychowawczych wiele zależało przecież od nauczycieli, a zatem może sprawa zakładów kształcenia nauczycieli na obszarze Okręgu Szkolnego Krakowskiego, analiza np. procesów wychowawczych w tych zakładach, mogłaby być wartościowa dla rozważań o wychowaniu narodowym, państwowym i obywatelsko-państwowym [kosztem np. ogólnej charakterystyki sytuacji oświatowej przed zakończeniem wojny (brakuje przypisów do akapitów dotyczących stanu oświaty i gospodarki w czasie zaborów, s. 19) lub obszernych rozważań statystycznych i dywagacji o stanie budynków, higieny itp.] Inną propozycją mogłoby być porównanie KOS Krakowskiego z innymi KOS-ami. Można by w ten sposób pokazać specyfikę instytucji. Zabieg charakterystyki województwa kieleckiego zanim znalazło się ono „ramach” KOS Krakowskiego wydaje mi się przynajmniej dyskusyjny, raczej podyktowany pewnymi względami praktycznymi. Inna sprawa polityka oświatowa jest domeną władzy. Zatem potrzebne jest tło historyczne, z pokazaniem, który rząd, który minister WRiOP i kiedy podejmował decyzje mieszczące się w ramach polityki historycznej itd. Enigmatyczne stwierdzenia typu „kolejny rząd”, organizacje związkowe, są niewystarczające i utrudniają lekturę czytelnikowi, temu „przygotowanemu” i „nieprzygotowanemu”.

Rozdział III: „Założenia ideowe wychowania narodowego i państwowego”, to kolejny rozdział który mógłby odegrać rolę wprowadzenia. Jest on w wersji Dr. A. Niedojadło rejestrem wypowiedzi, zaczerpniętych głównie z opracowań, o modelach wychowawczych w II Rzeczypospolitej. Brakuje uogólnień wyniesionych z analizy poglądów, uporządkowanych według pewnego klucza; np. naród a państwo; stosunek do mniejszości w koncepcjach wychowawczych z lat 20. XX w. i lat: 30. XX w. i in. Warto było także uwzględnić status wypowiadających się o tych modelach wychowawczych osób, w sensie ich pozycji np. autorytety, znani urzędnicy, mniej znani nauczyciele (s. 82).

Rozdział IV: „Realizacja założeń i formy wdrażania wychowania narodowego i państwowego w szkołach powszechnych OSK”. Jest tu zawarta swobodna prezentacja (w sensie bardzo ogólnikowej, np. s. 99, 101, 104, 107 in.) programów nauczania różnych przedmiotów (brak dokładnych tytułów programów), m. in. języka polskiego, historii, geografii i in. Przytaczane wypowiedzi nie zostały zniuansowane stopniem zaangażowania wypowiadających się za, bądź przeciw, albo deklarujących poparcie dla wychowania narodowego lub państwowego, w stopniu umiarkowanym. Opinie Kazimierza Sochaniwicza i Heleny Witkowskiej w odniesieniu do wychowania narodowego różniły się. Podobnie sprawa wyglądała w kwestii wychowania państwowego. H. Póhoska była bezwzględnie za, ale np. Jadwiga Lechicka, Wanda Moszczeńska, przyjmowały postawę umiarkowaną. Szersze tło polityczne (w wykładzie są kilkudziesięciu stwierdzenia np. o kolejnym rządzie, ale nie wiadomo o który konkretnie chodzi) jest istotne. Autorzy kompendiów szkolnych posiadali przecież własne poglądy polityczne i miały one wpływ na kształt narracji podręcznikowych ich autorstwa. Inaczej konstruowała swoje podręczniki Hanna Póhoska, a inaczej Janina Schönrenner. Tło polityczne, gdyby było uwzględnione wyjaśniłoby stanowiska i poglądy. Autor w swoich rozważaniach skorzystał przede wszystkim z opracowań, rzadko sięgnął do treści programowych. Np. słusznie uznał, że język polski i historia były najważniejszymi

przedmiotami kreującymi postawy wychowawcze, ale nie skorzystał z ustaleń np. badaczy dziejów szkolnej edukacji historycznej, którzy już bardzo wnikliwie opracowali programy nauczania pod kątem modeli wychowawczych, np. H. Konopka, *Spór o oblicze ideowo-wychowawcze szkoły polskiej 1918-1939*, w: H. Konopka, H. Wójcik-Łagan, A. Stępnik, *Problemy edukacji historycznej i obywatelskiej młodzieży w latach 1918-1939*, red. J. Maternicki, Warszawa 1986; H. Konopka, *Edukacja historyczna w polskich szkołach powszechnych 1918-1939*, Białystok 1987, przybliżyli recepcję na gruncie szkolnym kultu Józefa Piłsudskiego (Cichoracki P., *Legenda i polityka. Kształtowanie się wizerunku Marszałka Józefa Piłsudskiego w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego w latach 1918-1939*, Kraków 2005; Hein-Kircher H., *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego*, Warszawa 2008; H. Wójcik-Łagan, *Kult bohatera narodowego. Józef Piłsudski w szkolnej edukacji historycznej w latach trzydziestych XX w.*, Kielce 2012 i in.: Brakuje nowych, nieznanych wątków dotyczących międzywojennych debat o modelach wychowawczych. Dr A. Niedojadło nie porusza kwestii dotyczących recepcji np. szkoły pracy, metody ośrodków zainteresowań i innych jeszcze kierunków „nowej szkoły”, które miały swoje miejsce w koncepcjach wychowawczych II Rzeczypospolitej. Ciekawa byłaby odpowiedź na pytanie ile i które szkoły powszechne na terenie KOS Krakowskiego podejmowały działania modernizacyjne.

Z całą pewnością wartościowe są rozważania dotyczące poszczególnych szkół w oparciu o zachowane protokoły z rad pedagogicznych, sprawozdania i inne materiały dokumentujące aktywność szkół w sferze poczynań wychowawczych. Zwłaszcza, że źródła te pokazują „życie szkolne”, na dole. Stwarza to możliwości „uchwycenia” takich klimatów rzeczywistości, które nie występują w dyrektywach oświatowych władzy. Robi to jednak, w publikacji Dr. A. Niedojadło, wrażenie rejestru działań, ale nie ukazanych w szerszych konstatacjach uogólniających, tzn. specyfika szkoły powszechnej na wsi, w małym i dużym mieście (recenzentce brakuje oceny zjawisk, na szerszej płaszczyźnie). W narracji występują np. uogólnienia dość dowolnie określające zjawiska. Np. „Przyjęcie i wdrażanie nowych programów spotkało się ze spokojniejszym odbiorem zarówno w wewnątrzszkolnym obiegu, jak i po stronie opozycji, związków nauczycielskich i środowisk narodowych”. Przep. do tego akapitu wskazuje na program nauczania, (s. 130, przyp. 160). W innym miejscu; „Prawie żadnych różnic w realizacji aspektów wychowawczych nie było widać w odniesieniu do wycieczek krajoznawczo-turystycznych”, (s. 222). Brakuje określenia wagi wycieczek w szkolnictwie powszechnym. W moim przekonaniu uczniowie mniej podróżowali, niż uczniowie np. gimnazjów, ale może na terenie KOS krakowskiego było inaczej. Byłabym ciekawa takiej konkluzji.

Rozdział V: „Wpływ założeń wychowania narodowego i państwowego na kształtowanie postaw patriotycznych uczniów w szkołach powszechnych OSK”. W rozdziale tym Dr. A. Niedojadło przyjął konwencję (zrealizowaną przez podrozdziały) ocen modeli wychowawczych przez partie polityczne, duchowieństwo, organizacje młodzieżowe, nauczycieli, uczniów, rodziców (tytuły podrozdziałów długie i dość nieprecyzyjne). Recenzenta zastanawia się nad kolejnością. Dlaczego nauczyciele zostali umieszczeni na dalszym miejscu, a przecież to od nich wiele zależało w praktyce życia szkolnego.

Nauczyciele głównie stymulowali zachowania i postawy uczniów. W sumie występuje tu wiele wątków, dość nieuporządkowanych. Autor wielokrotnie powraca do lekcji historii, kultu J. Piłsudskiego a to przy organizacjach, a to przy nauczycielach. Habilitant nie wykazuje literatury, która wiele spraw wyjaśnia. Np. o organizacjach szkolnych i pozaszkolnych ukazały się już monografie, niektóre już w latach 80. XX w. np. Białas T., *Liga Morska i Kolonialna 1930-1939*, Gdańsk 1983, nowsze: Kozak Z. *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Polsce w latach 1929-1939*, Szczecin 2007; Koźmian D. *Samorząd uczniowski w polskiej pedagogice Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 1991. Mało egzemplifikacji dotyczy wyodrębnionego przez Autora okresu po 1935 r. i realizacji wychowania: obywatelsko narodowego. Marginalny jest wątek zastąpienia Józefa Piłsudskiego jako wzorca wychowawczego, Edwardem Rydzem-Śmigłym tzn. w aspekcie, czy ten drugi bohater sprostał zadaniu „wzorca” dla młodzieży.

Zakończenie rozprawy jest w przewadze powtórzeniem stwierdzeń z rozdziałów,

Kilka dywagacji dotyczy samej narracji autorskiej we wszystkich rozdziałach. Jako recenzentka zauważam skłonność do „budowania” uogólnień, co w samej rzeczy jest pozytywem, ale w pracy A. Niedojadło, owe uogólnienia nie są poparte „dowodami” (chodzi o te uogólnienia które są sformułowane w odniesieniach do całego kraju), w postaci źródeł lub opracowań w przypisach. Podaję tylko jeden przykład, ale sprawa ta dotyczy wszystkich części pracy. Autor napisał: *Ustawie towarzyszyły dobrze przygotowane pod względem merytorycznym i pedagogicznym programy nauczania i podręczniki. W latach 1932-1935 z polecenia władz szkolnych były one opracowywane przez powstające grupy autorskie złożone głównie z pedagogów teoretyków, specjalistów przedmiotowych i doświadczonych metodyków. Osia programów był temat „Polska i jej kultura”. Nowe koncepcje nauczania dla polskich szkół były bardzo korzystnie odbierane przez znaczące autorytety w dziedzinie pedagogiki. Podkreślano w nich głównie właściwy dobór treści, korelację międzyprzedmiotową, pozostawienie nauczycielowi inicjatywy własnej w rozwiązaniach metodycznych oraz uwzględnienie kwestii regionalnych i środowiskowych* (s.36,37). Zdania mają charakter dywagacji bardzo ogólnych, bez dyscypliny naukowej, egzemplifikacji w postaci nazwisk, dat, tytułów np. pełnych tytułów programów nauczania i spisów podręczników, opracowań na ten temat. Ogólnikowe operowanie „opcjami politycznymi” (s. 41), „postępowymi środowiskami nauczycielskimi i związkowymi” (s. 62) bez wskazania o które partie polityczne, czy związki zawodowe chodzi, „rządem warszawskim”, a nie wiadomo o którym Autor myśli (s. 43), ogranicza możliwości poznawcze czytelnika. Stwierdzenie: *Literatura omawianego okresu dotycząca wychowania państwowego jest dość obszerna. W większości jej ówcześni przedstawiciele, pedagodzy, opowiadają się za tego typu systemem wychowawczym...* jest bardzo ogólnikowe. Autor ani nie wskazuje żadnych przykładów w przypisach i nie podaje dowodu, że większość opowiedziała się za wychowaniem państwowym. Recenzentka wyraża konstatację, że byli jego bezkrytyczni zwolennicy, bezkrytyczni przeciwnicy i środowiska w stopniu umiarkowanym wypowiadające się w tej sprawie. Kim byli „ludzie rozsądnie myślący”? (s. 232); co to znaczy „różne przepychanki”, (s. 238); „najmniejsza część duchowieństwa” !, (s. 239); „Z

lubością.", (s. 255) i in). Sporo wątków jest powtarzanych, np. (s. 263) (o lekcjach historii a była o nich mowa wielokrotnie wcześniej).

Autor nie podaje pełnych tytułów np. rozporządzeń ministerialnych (np. s. 31), w przypisach także nie ma tytułów, a tylko „Dziennik Urzędowy”... bez stron (s. 29, 36). Dr A. Niedojadło nadużywa maniery słownej: „wyraźny”, „wyraźniejszy”, „bardziej wyraziście”, nie podaje natomiast konkretnych danych np. ilościowych, albo „jak widać”, s. 31, 35, 36, 42, 60, 70 i in., albo o czymś „żarliwie dyskutowano” (skąd to wiadomo, s. 25). Używa też określeń „nowoczesny system kształcenia nauczycieli” (s. 36), ale nie pisze co oznaczało tę nowoczesność (są na ten temat publikacje, np. *Nauczyciel historii. Ku nowej formacji dydaktycznej*, red. M. Kujawska, Poznań 1996).

Kolejna sprawa to bibliografia, istotny element publikacji na tzw. „stopień”. Autor oparł rozważania na źródłach szkolnych. Była o tym mowa. Zgromadził bardzo duży zbiór kronik szkolnych, ksiąg protokołów konferencyjnych, rad pedagogicznych, ksiąg wizytacyjnych, konferencji nauczycielskich i rejonowych, sprawozdań z obchodów rocznicowych i in. Jedne z nich znajdują się zapewne w rękach prywatnych i z całą pewnością zostaną umieszczone w archiwach, inne są dostępne w Archiwach Państwowych: w Kielcach i w jego oddziałach, w Radomiu. Autor zamieścił je w części: źródła rękopiśmienne. W kolejnej części bibliografii, jako: źródła drukowane i wydawnictwa drukowane są wykazane różne źródła o bardzo różnym charakterze. Należało je posegregować: dzienniki urzędowe, programy nauczania, kompendia szkolne, prasa (codzienna, pedagogiczna, opracowania zwarte) w latach 1918-1939. Tymczasem w opracowaniach z lat międzywojennych występuje też prasa, dzienniki urzędowe. Z kolei w opracowaniach po II wojnie światowej (część niewyodrębniona czasem historycznym) są także różne gatunki prac, nawet tygodniki publicystyczne, np. „Uważam Że”. Wydaje mi się też, iż Autor w dość skromnym stopniu wykorzystał prasę pedagogiczną, w niektórych przypadkach tylko pojedyncze numery. A samych tytułów prasy pedagogicznej było w II RP ponad sto. Przydatne też mogły być dzienniki urzędowe innych, niż krakowskich KOS-ów. Sporo materiałów dotyczących modeli wychowawczych można spotkać, w licznych w międzywojniu, edycjach encyklopedii pedagogicznych. Przy tej okazji zastanawiam się nad potrzebą „zderzenia” tendencji oddolnych z dyrektywami ministerialnymi oraz związkowymi a zatem była potrzeba uwzględnienia m.in. zespołów MWRiOP i poszczególnych organizacji związkowych.

W aneksie znajduje się interesujący materiał, ale wymaga uzupełnień, np. dat urzędowania poszczególnych ministrów, źródeł pochodzenia ilustracji, plakatów.

Lektura książki będącej podstawą przewodu habilitacyjnego przyniosła kilka refleksji końcowych. Pierwsza z nich odnosi się do konstrukcji rozprawy (duże dysproporcje w zakresie poszczególnych rozdziałów, niewielki III - 77-98; IV - 99-225). Jest ona wynikiem przemyśleń Autora, które w tym przypadku zastosował „naturalną” narrację przebiegu „życia” szkolnego, dzielącego się zwykle na tok: lekcyjny, pozalekcyjny i pozaszkolny. Recenzentka ma wszakże wrażenie „pomieszania wątków”. Autor wielokrotnie powraca do lekcji historii, a rozważa np. pozaszkolną aktywność szkoły. W sumie dopiero IV rozdział rozpoczyna główny temat rozprawy. Poważnym mankamentem książki Dr. A. Niedojadło jest pominięcie całego szeregu publikacji, których znajomość jest obowiązkiem badacza

starającego się o uzyskanie habilitacji (niedomiar fachowej literatury). Narracja wykładu książkowego ma charakter sprawozdawczy z niewielkimi próbami rozważań uogólniających i kontryfaktycznych. Autor buduje, co prawda, pewne uogólnienia, ale nie podaje odwołań w przypisach (była o tym mowa powyżej).

Są usterki językowe, stylistyczne (np. s. 68): „W nowym systemie wychowawczym sanacji ważny był stosunek, jaki miało do niego szkolnictwo mniejszości narodowych”; Co to znaczy „inteligencja wybujała uczuciowo”?; s.78 i in. Dr A. Niedojadło używa określenia szkolnictwo podstawowe w II Rzeczypospolitej, a nie powszechne, s. 21; brakuje autorów i tytułów artykułów zamieszczonych w prasie, bez stron (np. s. 47, 57, 85) Powoływanie się na autorów i tytuły np. rozpraw, wymaga jeszcze podania dat wydania (np. s. 77), przy nazwiskach brakuje np. sprawowanych funkcji, np. „Włodzimierz Galecki naczelnik w MWRiOP”, s. 87; Autor podaje różne daty oznaczające włączenie terenu województwa kieleckiego w ramy KOS krakowskiego, czy zatem w 1928, czy w 1927 r. (s.9, 48, 63); s. 77- przyp. 1 u dołu – wychowanie państwowe, a nie narodowe).

Na pytanie czy rozprawa habilitacyjna wnosi wkład do badania rzeczywistości szkolnej II Rzeczypospolitej, to odpowiedź nie jest jednoznaczna, na tak. Ciekawy materiał mógł stać się powodem głębszych analiz, które mogłyby przynieść konstatacje o trudnej płaszczyźnie badania, czyli praktyce szkolnej. Mogło się to stać wtedy gdyby rzetelniej byłyby potraktowane tzw. konteksty: polityczne, społeczne, kulturowe, poczynione głębsze i szersze odwołania do międzywojennych źródeł historycznych i współczesnych fachowych opracowań.

W ostatniej konkluzji podkreśliłam, iż książka Pana Dr. Andrzeja Niedojadło w myśleniu o książce jako dokumentującej czas historyczny II Rzeczypospolitej, jest zadowalająca, ale jeżeli chodzi o wymagania stawiane rozprawom habilitacyjnym, w sensie wkładu w badania i dopełnienie warunków stawianych rozprawom habilitacyjnym, to książka Dr. A. Niedojadło nie wypełnia wymogów stawianych osobom podejmującym tok habilitacyjny. W tej sytuacji nie mogę sformułować wniosku pozytywnego.

Kielce, 20 listopada 2015 roku

